Ner 48. ROK 1835. SOBOTA 28 LUTEGO.

Pismo to wychodzi codziennie oprócz świąt uroczystych w drukarni St. Gieszkowskiego.

Zaliczenie na trzy miesiące Złp. 12. miesięczne złp. 5.

IMIONA RZYMSKIE.
Dziś Romana Opata.

IMIONA SŁAWIAŃSKIE.
Dziś Tworzymir.

Gazeta Krakowska.

OBSERWACYE METEOROLOGICZNE.

Dzień	godz:	Barometr do 0° R red w miarze Paryzkiey	Stopnie ciepła podług Réaumura	Psychrometr	Wiatr	Stan Atmosfery	Zjawiska napowietrzne i różne uwagi.
	7	27"5'''.016	† 2⁰, 0	2''', 08	Wschodni słaby	Chmury	
	12	4, 071	† 9, 3	2, 21	Południowy średni	Pochmurno	
27	3	3, 741	† 8, 1	2, 31	„ słaby	„ „	
	9	3, 694	† 5, 5	2, 24	„ „	Pogoda z Chmurami	

Część Polityczna.

WIADOMOŚCI Z WCZORAYSZEY POCZTY.

WARSZAWA 22 Lutego. N. Pan postanowił, iż na bieżące półrocze, ilekroć wydarzy się nieobecność JO. Xięcia Namiestnika Królewskiego, prezydować będzie w Radzie stanu, JW. jenerał-adjutant Pankratiew, gubernator wojenny Warszawy.

Dnia 23 Lutego. N. Pan udzielić raczył JP. Adamowi Nikorowiczowi, podporucznikowi w pułku ułanów J. K. Mości xcia Oranii Nr. 1, byłego woyska Polskiego, który w ciągu służby utracił zdrowie i w ostatniéy rewolucyi polskiéy żadnego nie miał udziału, pensyą z właściwych funduszów, w ilości złp. 1532 gr. 15, rocznie i do śmierci.

WIADOMOŚCI Z POPRZEDNICH POCZT.

WIEDEŃ 5 Lutego. Dnia wczorayszego odbyły się zaślubiny xiężniczki Leontyny Metternich, z hrabią Sandor; obrzęd religiyny dopełniony został w kaplicy nuncyatury, gdzie sam nuncyusz papieski związkowi temu pobłogosławił.

Przedsiębrane w woysku naszém redukcye, sprawiły w tuteyszéy publiczności wiele ukontentowania, jako zwiastuny zupełnego rozbrojenia; ponieważ tak tu jak wszędzie, przewidywano smutne skutki, jakie wyniknąćby musiały, gdyby dotychczasową wojenną postawę, dłużéy zachować wypadało. Oprócz rozwiązania kilku bateryi odwodowych i dywizyi pociągów, należy także uważać za wielką dla kraju ulgę, rozpuszczenie do domu znaydujących się przy woysku pułków granicznych, ponieważ te za powrotem do zagród oyczystych, przestają bydź ze skarbu płatnemi. W prawdzie jest to mało znacząca okoliczność ze względu ogólnego rozbrojenia, ponieważ jest właściwie tylko prostą dyslokacyą; jednakże w obecnych okolicznościach, daje pewien stopień przekonania, jak dalece rząd nasz zmierza do tego, ażeby zwalić to ogromne brzemie, które już od lat czterech na tylu krajach ciąży.

PARYŻ 8 Lutego. Dziennik *Temps* pisze, że lord Wellington ma zamiar utworzyć w Londynie rodzay kongresu europeyskiego, na którym nayważnieysze pytania polityczne na

nowo będą roztrząsane. Czyli Francya dopuszczoną będzie do tego kongressu, to jest pytanie. Wszelako bydź może, iż otrzyma w nim udział, jeźli rząd nie przestanie dawać innym mocarstwom rękoymi, i postępować w duchu roztropności. Pod tym względem doskonały jest wybór Pana Sebastiani, ponieważ to właśnie jego radom winna jest Francya, dotychczesny system rządu swego.

Salony wyższe są teraz zajęte dwoma przedmiotami: odjazdem hr. Pozzo di Borgo i niespodziewaném przybyciem do stolicy'jenerała Sebastiani. Przed odjazdem swoim hr. Pozzo di Borgo odwiedził króla Ludwika Filipa. Król zdawał się bydź mocno wzruszony i przyjął ambassadora mówiąc: »Ach Panie Pozzo, WPan opuszczasz nas, WPan, któryś nam tyle usług wyświadczył!» Królowa Marya Amalia, która dopiero późniey dowiedziała się o tey wizycie, zeszła spiesznie z pokojów swoich, i z nayczulszą wdzięcznością ścisnęła ambassadora za rękę.

Hrabia Pozzo di Borgo zdaje się bydź cierpiącym, — ma iuż lat 68; a znajomości jego w Paryżu liczą się jeżeli nie dawniey, to jeszcze od r. 1814. Brataniec jego, Karol Pozzo ożenił się z Panną Crillon. Nie uda on się za stryjem do Londynu, ale pozostanie w Paryżu.

Dwór króla Ludwika Filipa składają następujący jenerałowie adjutanci królewscy:

Baron Athalin, marszałek polny w korpusie inżenieryi.

Vice-Hr. Rumigny, marszałek polny w piechocie.

Hrabia d'Houdelot, pułkownik sztabu głównego.

Baron Berthois, marszałek polny w korpusie inżenieryi.

Hrabia de la Rochefoucauld, szef batalionu w sztabie głównym.

Heymes, marszałek polny.

Boyer, podpułkownik w kawaleryi.

Baron Dumas, szef batalionu w sztabie głównym.

Hrabia Alexander de Laborde, jenerał brygady gwardyi narodowey.

Hrabia Durosnel, jenerał porucznik.

Xiążę de Choiseul, jenerał porucznik.

Baron Delort, jenerał porucznik.

Baron Bernard, jenerał porucznik.

Jenerał Gourgaud, marszałek polny w korpusie inżenierów.

La Treyte, kapitan okrętowy.

Honorowym adjutantem królewskiem jest vice-hrabia de Rohan-Chabot.

Jeneralny intendent listy cywilney Hr. Montalivet.

Sekretarz gabinetowy króla, Baron Fain.

Koniuszy królewski margrabia de Strada.

Xiążę pokoju (tak niektóre dzienniki nazywają xięcia Talleryanda) dał niedawno pewnemu dyplomatykowi niemieckiemu następuiącą odpowiedź na zapytanie: »Jakie należy mieć zdanie o konstytucyjnem istnieniu Hiszpanii? »Takie, rzekł xiążę, jak o mniszce, która całe swoje poprzednie życie spędziła w klasztorze, a od którey nagle żądaią, ażeby tańczyła tak jak Taglioni.» Nie wchodzimy w to, czy odpowiedź ta jest stósowną, ale charakteryzuje ona niezwyczaynego męża; ponieważ wiadomo z doświadczenia, że obrazów porównawczych szukamy tam nayczęściey, gdzie jesteśmy, że tak rzec można, w domu; i tak: rzemieślnik w warsztacie swoim, uczony w książkach, żołnierz w bitwach stoczonych, a człowiek publiczny w sprawach wielkiey wagi.

Dnia 11 *Lutego*. Referendarz stanu baron Desmousseaux de Givre, przeznaczony został od króla, do obrony w izbie deputowanych, projektu do prawa względem długu amerykańskiego.

Trudności, zachmurzające dla Ludwika Filipa polityczny horyzont, dotyczą właściwie czterech tylko, a to następujących punktów: 1) Ameryki północnéy; 2) Hiszpanii;) 3) Anglii; 4) Jacksona, Miny i Wellingtona. — Jackson jest dlań zbyt nieokrzesany; Mina zbyt exaltowany; Wellington, zbyt legitymistyczny. W tem co się dotyczy Ameryki, zwrócił on swoje zachody ku izbom; co do Hiszpanii, na P. Martinez de la Rosa; względem Anglii, spuszcza się na zręczność Sebastianiego.

Mówią, że xiąże Talleyrand, wyjeżdżając do Roche-Cote, wziął z sobą paszporta do podróży do Włoch. Kosztowności zaś swoje, obrazy i papiery, wysłał do Anglii. Zdaje się, jak gdyby rzeczywistą miał obawę, że po jego śmierci, rząd zabierze pozostające po nim papiery.

Jedna z gazet powiada: »Odbieramy właśnie doniesienia o zmnieyszeniu woyska austryjackiego. Jeżeli to cząstkowe rozbrajanie, jest początkiem rozbrojenia północnych mocarstw, trzeba nam się licznych zmian spodziewać. Oppozycya francuska wzięłaby w takim razie zupełnie inny kierunek, ponieważ przypuszczenie woyny z Europą północną, było dotąd główną jey podstawą. Nietylko opozycya w parlamencie, ale i wszelka inna zewnątrz tegoż, wystawiała zawsze mocarstwa północne, za przygotowane do napadu na Francyą, z piérwszą lepszą nadarzającą się sposobnością. Z takiém też szczególniéy wystawieniem rzeczy, znaydując publiczność skłonną do dania jéy wiary, nie wahała się powstawać surowo przeciwko królowi i jego ministrom. Częstokroć usiłowano nawet wystawiać króla Ludwika Filipa, jakoby on zmierzał jedynie do tego, aby ułatwić obcym zawojowanie Francyi. Gdyby więc teraz nastąpiło ogólne rozbrojenie, naówczas dotychczasowy system opozycyi musiałby z gruntu bydź zmieniony. Ciekawą jest rzeczą, na jaką też wstąpionoby drogę? Straciwszy pnnkt oparcia ze strony zewnętrznéy, wypadałoby jéy szukać go wewnątrz, aby nie zabrakło wątka do pięknych słów i artykułów które zawsze mają na pogotowiu.

Londyn 6 Lutego. Im bardziey zbliża się czas zgromadzenia parlamentu w d. 19 b. m. tém większą walkę toczą gazety, i tem bardziey zaymują się stronnictwa popieraniem wyboru mowcy (prezesa) izby niższéy, według swoich widoków. Naturalnie, wiele zależy ministrom na tém, aby P. Manners Sutton zasiadł znowu na krześle prezesowskiém izby niższéy; nie dla tego, iżby zajęcie tego krzesła przez Pana Abercrombry znacznie im szkodzić mogło; lecz dla tego, iż w tém idzie o ważne dla nich zapytanie, czyli ufność większości nowéy izby niższéy posiadają lub nie. Poznają wprawdzie, iż większość obranych członków składa się z ludzi, których zawsze uważano za przeciwnych torysom; lecz wiedzą oraz, iż między nimi jest wielu takich, którzy mimo téy oppozycyi bardziey zbliżają się do umiarkowanych torysow niż do whigów, chociaż jawnie przyznają się do ostatnich, a oddawna szczerze pragną uwolnić się od przymuszonego związku z O'Connelem, Humem i im podobnych. Takich usiłują ministrowie ująć sobie, wystawując im z jednéy strony niebespieczeństwo owego związku, a z drugiey korzyści, jakieby połączenie się ich z torysami przyniosło interesowi konserwatystów, szczególniéy zaś przekonywając ich czynami o szczerości swego sposobu myślenia względem reform.

Dla tego wyznaczyli kommissyą do roztrząśnienia interesów duchowieństwa. Z tego powodu gazety ministeryalne twierdzą, iż P. Robert Peel w 7 tygodniach więcey w téy mierze uczynił, niż whigowie w 3 latach. Gazety zaś oppozycyine oskarżają torysów, iż wszelkiemi sposobami przeszkadzali whigom zreformować urządzenia kościelne, iż także wyznaczyli podobną kommissyą, która miała zdać sprawę z czynności swoich, i że nakoniec lord Brougham podał izbie wyższéy bil, obeymujący to wszystko, co nowa kommissya ma zrobić.

Dnia 7 Lutego. Xiążęta Cumberland i Sussex, odwiedzili wczoray xiężnę Gloucester.

Standard oddaje pod rozwagę członków nowey izby niższey, czyli chcą się tak upodlić, aby byli deputowanemi pokątnych klubów i działali według instrukcyi O'Connella! Między innemi wyraża: »Czyliż przyjaciele lorda Stanley, xięcia Richmond, lorda Ripon, lorda Carlisle, Pana Graham, uznają się teraz niewolnikami tego, którego intrygi oddaliły kolejno wszystkich tych mężów z rady królewskiey? Czyliż lord Brougham,

który był celem grubiańskich i naybardziey obrażających pocisków O'Conella, czyliż mówię, lord Brougham tak dalece zapomni swego przywiązania do sprawiedliwości i niepokonaney gorliwości w obronie swobód, iżby się przykładał do zaprowadzenia zupełney dyktatury w kraju, i oddania jey w ręce naygorszego członka, jaki się w granicach królestwa znayduje? Jednem słowem, czyliż ci, którzy wiedzą, iż byt nasz jako kraju udzielnego, i mającego jakieś znaczenie w Europie, polega na jedności, oddadzą całą władzę zapaleńcowi? Pan O'Connell jawnie powiedzał, iż przez wyniesienie Pana Aberkromby na krzesło mówcy (Prezesa) izby, myśli zaprowadzić nową administracyą. Lecz czegóż możnaby się spodziwać od ministerium, któreby mianowanie swoje jemu winno było? Zostawiamy to rozwadze wszystkich dobrych Anglików.»

Rzym 2 Lutego. Ministerium angielskie przesłało Panu Seymour, posłowi swemu we Florencyi, notę, w którey oświadczyło, że Anglia wszelkiemi sposobami starać się będzie utrzymać w Portugalii rząd królowey Dony Maryi da Gloria i w razie potrzeby, bronić go przeciw zewnętrznemu nieprzyjacielowi; że nigdy nie dopuści tego, aby D. Miguel powrócił do Portugalii, i że życzy sobie współ-działania dworów włoskich w tem, aby prawą królowę jak tylko można nayprędzey uznały, a tym sposobem kray przeciw zamachom wszelkich stronnictw zabezpieczyły. P. Aubin, prywatny pełnomocnik P. Seymour w Rzymie, który tu już od kilku lat w tym charakterze przebywa, podał tego rodzaju notę kardynałowi sekretarzowi stanu i zarazem oświadczył, iż rząd portugalski będzie usiłował zawiązać na nowo układy z stolicą apostolską, i że w nich okaże się przyjacielskim. Rząd nasz nie spodziewał się w cale otrzymać od rządu angielskiego podobney noty; pochlebiano sobie przeciwnie innemi nadziejami, skoro się dowiedziano o mianowaniu P. Peel pierwszym ministrem. Dypłomaci tuteysi rozesłali natychmiast gońców do dworów swoich, zawiadomiając je o takowem Anglii oświadczeniu. W towarzystwach naszych wiele o tem mówią i sądzą powszechnie, że się znaydą sposoby, za pomocą których uznanie to nastąpić będzie mogło. Naytrudnieyszy punkt przy tych układach stanowić będą biskupi, ponieważ oni przez Don Pedra z amnestyi są wyłączeni i wszyscy mieysca swe opuścili. Sądzą, że po nastąpionem pojednaniu, zastąpieni będą przez innych prałatów. Stanowisko Don Miguela w Rzymie zostałoby przez to zmienione; dotąd albowiem uważano go za króla Portugalskiego i królewskie oddawano mu zaszczyty. Niektórzy domyślają się, że Infant opuści Rzym zupełnie.

(*G. C. W. i D. P.*)

Doniesienia.

Józef hrabia Krasiński zamieszkały w Krakowie przy ulicy grodzkiey pod Nr. 97, w swoim, i swojey małżonki Emilii z hrabiów Ossolińskich hr. Krasińskiey imieniu, ogłasza ninieyszym i zawiadomia wszystkich kupców, rzemieślników oraz obywateli miasta Krakowa i jego okręgu, iżby nikomu z jego domu, bez żadnego wyjątku, ani towarów niedawali na kredyt, ani pieniędzy pod żadnym pozorem niepożyczali. Wszystko bowiem nabywając za gotowe pieniądze, żadnych innych należytości wypłacać nie będzie, jak te jedynie, któreby wydane były za jego własnoręcznym podpisem. (1r.)

Kamienica pod L. 551 przy ulicy floryańskiey sytuowana z wszelkiemi dogodnościami, jest z wolney ręki do sprzedania; życzący sobie nabycia oney, zgłosić się zechcą do W. Wincentego Wolffa gdzie dalsza wiadomość udzieloną zostanie. (3r.)

PRZYJECHALI DO KRAKOWA.

Dnia 27. — 28. Lutego.

Kartscher Louise z Pruss. — Zabawski Ignacy z Gal. — Pielka Tomasz z Galicyi. — Gąsowicz Tomasz z Gal. — Lewiecka Ob. z Gal. — Hertz Emanuel z Węgier. — Bystrzonowski Gothard Hr. z Polski.

WYJECHALI Z KRAKOWA.

Stojewska Katarzyna Ob. do Galicyi. — Birnbaum Anna do Gal. — Dąbrowska Katarzyna do Gal. — Nowosielski Franciszek Ob. do Polski. — Chwistek Karol do Pruss.